

Andrzej Piaseczny, Kiedy jestem

Czemu spotykam w sobie taki strach
Jak tłumaczyć to, no jak
Czemu pytaniem jestem, które nam
Radości przesłania oczywiste tak
Oto spowiadam się, Ty słyszeć masz
I rozumieć taki strach
Wiary naiwnej gdy ją stracisz raz
Los nie chce rozdawać, kiedy raz już dał
Kiedy jestem tak tu przy Tobie
A w głowie tyle pytań mam
Otwórz oczy, spokój przynieś nam
Kiedy leżę tak tu przy Tobie
Odpowiedź obok śpi, a ja
Nigdy już nie zasnę tak
Czemu zamieszkał we mnie taki strach
Kiedy obok Ciebie mam
Widać nie można wyśnić więcej nad
Twój spokój oddechu na początek dnia
Jeśli co robię może dziwne jest
Więc dziwny jestem ja
Daj mi odpowiedź tym otwarciem oka
Niech się uda nam